

Sygn. akt IV Ka 653/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Lech Mużyło (spr.)
Sędziowie	SO Andrzej Grochmal SO Włodzimierz Przysłupski
Protokolant	sekr. sądowy Antonina Kubiena

przy udziale Mariusza Zielińskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Legnicy

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013 r.

sprawy **R. G.**

oskarżonego o przestępstwo z art.177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie

z dnia 8 sierpnia 2013 r. sygn. akt II K 2029/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego R. G. na rzecz oskarżycieli posiłkowych W. H. i M. H. (1) po 420,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 20,00 złotych kosztów procesu za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 300,00 złotych opłaty za II instancję.

Sygn. akt IV Ka 653/13

UZASADNIENIE

R. G. stanął pod zarzutem tego, że w dniu 10 maja 2011 roku na skrzyżowaniu drogi nr (...) gm. R. rejonu (...) kierując samochodem marki N. (...) nr rej. (...) poruszając się drogą nr (...) relacji G. – Ż. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa

w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował się do znaku pionowego „Stop” a następnie wjechał na drogę krajową nr (...) i uderzył w prawy bok poruszającego się drogą nr (...) w kierunku Z. samochód osobowy marki O. (...) nr rej. (...), którym kierował K. H., który zjechał na lewy pas ruchu i lewe pobocze, gdzie pojazd dachował wobec

powyższego zdarzenia kierowca samochodu O. (...) K. H. po przewiezieniu do szpitala zmarł w dniu 10 maja 2011 roku, zaś pasażerka samochodu N. (...) T. P. zmarła w dniu 11 maja 2011 roku ponadto W. G. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z rozległą raną tłuczoną skóry owłosionej, wstrząśnienie mózgu, stłuczenie kręgosłupa szyjnego, stłuczenie klatki piersiowej, złamanie mostka, stłuczenie jamy brzusznej z niewielkim krwawieniem do jamy otrzewnowej złamanie V kości śródreżca, A. K. doznała obrażeń ciała w postaci otwartego złamania podudzia prawego z raną płatową, wstrząśnienie mózgu

tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Głogowie wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2013 roku

w sprawie o sygn. akt II K 2029/11 oskarżonego R. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku z tym ustaleniem, że zakwalifikował go z art. 177 § 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 7 (siedmiu) lat.

Na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do zwrotu prawa jazdy w terminie 7 dni od uprawomocnienia wyroku.

Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 2043,14, a w pozostałej części na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku ich uiszczenia, w tym nie wymierzył mu opłaty i zasądził od niego na rzecz oskarżycieli posiłkowych M. H. (1) i W. H. kwoty po 929,88 zł z tytułu ustanowienia pełnomocnika w sprawie.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją obrońca oskarżonego zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania art. 6 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 2 § 1 ust 1 k.p.k. i art. 352 k.p.k. mających wpływ na treść orzeczenia, polegające na rażącym naruszeniu przez Sąd I instancji prawa do obrony oskarżonego, gdzie oskarżony konsekwentnie, począwszy od etapu postępowania przygotowawczego do końca postępowania sądowego wnosił o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych

z listy o specjalności z dziedziny kardiologii i neurologii pozwalających na prawidłowe ustalenie czy do zdarzenia doszło

w wyniku jego chwilowej utraty świadomości bądź przytomności - bez wcześniejszych objawów towarzyszących, a które to wnioski dowodowe zostały nie uwzględnione oraz oddalone przez Sąd, mimo iż ustalenie powyższych okoliczności miało zasadnicze znaczenie dla ustalenia, czy oskarżony ponosi winę za zdarzenie będące przedmiotem postępowania, czym naruszył naczelne zasady dotyczące obowiązku Sądu do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 366 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 2 § 1 ust 1 k.p.k. i art. 4 k.p.k. polegających na tym że pomimo ciążących na Sądzie obowiązków podjęcia wszelkich działań zmierzających do ustalenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, zarówno tych na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, tak aby osoba niewinna nie poniosła odpowiedzialności, Sąd I instancji nie tylko nie podjął inicjatywy dowodowej zmierzającej do ustalenia stanu zdrowia oskarżonego

w chwili zdarzenia, a przede wszystkim czy do zdarzenia doszło

w wyniku świadomego działania oskarżonego, czy też w wyniku nagłej utraty przytomności bądź świadomości bez wcześniejszych objawów towarzyszących, lecz Sąd oddalił wszystkie wnioski oskarżonego zmierzające do ustalenia w/ w okoliczności, które to okoliczności miały zasadnicze i kluczowe znaczenie dla ustalenia czy oskarżony ponosi winę za zdarzenie będące przedmiotem postępowania i stanowiłyby istotny element do prawidłowego opiniowania przez biegłych z dziedziny kardiologii i neurologii o co wnosił oskarżony

III. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 167 k.p.k., 193 § 1-3 k.p.k., 195 k.p.k., 201 k.p.k. i 352 k.p.k.

w zw. z art. 2 § 1 ust 1 k.p.k. i art. 6 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i 4 k.p.k. polegającą, na nie uwzględnieniu i oddaleniu przez Sąd wielokrotnie składanych przez oskarżonego wniosków dowodowych

o powołanie biegłych z dziedziny kardiologii i neurologii celem ustalenia czy do zdarzenia będącego przedmiotem postępowania doszło w wyniku świadomego działania oskarżonego czy też było wynikiem jego chwilowej utraty przytomności bądź świadomości bez wcześniejszych objawów towarzyszących, powołując w niniejszej sprawie dla ustalenia w/w okoliczności specjalistę medycyny sądowej, który nie posiada wiedzy specjalnej w zakresie kardiologii i neurologii, co doprowadziło do wydania opinii niepełnej i niejasnej, a która to opinia stanowiła podstawę wyrokowania

IV. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 167 k.p.k., 193 k.p.k., 201 k.p.k. i 211 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 ust 1 k.p.k. i art. 6 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i 4 k.p.k. polegającą na oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie wizji lokalnej na miejscu zdarzenia, a po jej przeprowadzeniu ponownego powołania biegłych z dziedziny rekonstrukcji wypadków celem ustalenia przyczyn i przebiegu wypadku a w szczególności czy kierujący samochodem O. (...) K. H. jadący drogą krajową nr (...) jadący z nadmierną prędkością, oraz nie stosując się do zasady ograniczonego zaufania, przyczynił się do zaistniałego wypadku i w jakim stopniu, czy istniała możliwość uniknięcia wypadku lub istotnego zmniejszenia jego skutków

V. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 366 § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 2 § 1 ust. 1 k.p.k. polegającego na oddalaniu przez Sąd I instancji wniosków dowodowych oskarżonego zmierzających do ustalenia rzeczywistej przyczyny zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania mimo iż zachodziła bezwzględna konieczność ich przeprowadzenia z uwagi na zawilość sprawy, albowiem zdaniem Sądu w sposób oczywisty zmierzały one do przedłużenia postępowania, czym już od pierwszej rozprawy Sąd

w sposób rażąco ograniczył nie tylko prawo do obrony oskarżonego, ale w sposób rażąco naruszył swoje obowiązki wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności podmiotowo i przedmiotowo istotnych, pozwalających na prawidłowe wyrokowanie w niniejszej sprawie

- z ostrożności procesowej.

VI. obrazę przepisu prawa materialnego art. 177 § 1 k.k. przez wyrażenie błędnego poglądu prawnego iż oskarżony świadomie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez niezachowanie należytej prędkości oraz przez to że nie zatrzymał pojazdu przed znakiem STOP, mimo iż z ustaleń faktycznych ustalonych w toku postępowania jak i w oparciu o zasadę wiedzy, doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania wynika iż oskarżony nie mógł świadomie naruszyć zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, albowiem w chwili zdarzenia utracił on świadomość

VII. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia - art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji istnienia uzasadnionych wątpliwości czy do zdarzenia doszło w wyniku świadomego działania oskarżonego czy też przyczyną zdarzenia była chwilowa utrata świadomości bądź przytomności bez objawów towarzyszących, którą należy rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, albowiem powyższa okoliczność nie została prawidłowo ustalona, albowiem opinia w tym zakresie została wydana przez osoby nie mającej wiedzy specjalnej z dziedziny kardiologii i neurologii, zaś opinie kardiologa K. T. - który nie jest biegłym sądowym, oraz specjalisty medycyny sądowej M. S., który nie posiada wiedzy specjalnej z dziedziny kardiologii i neurologii, znajdujące się w aktach sprawy i stanowiące podstawę wyrokowania, są pozbawione profesjonalizmu wynikającego z braku posiadania wiedzy specjalnej, zostały wydane w oparciu o niekompletną dokumentację medyczną, z pominięciem dodatkowych ustaleń o stanie zdrowia oskarżonego których ustalenia zaniechał Sąd, nie uwzględniając wszystkich dokumentów medycznych znajdujących się w aktach sprawy, co powoduje iż są one niepełne i niejasne, co w konsekwencji powinno skutkować uniewinnieniem oskarżonego

VIII. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia - art. 4 i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 ust 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów zgromadzonych

w toku postępowania i nie uwzględnieniu wszystkich okoliczności
w szczególności przemawiających na korzyść oskarżonego
w szczególności nie uwzględnienia treści dokumentu znajdującego się na K 287 akt sprawy z którego wynika iż u oskarżonego dochodziło
w przeszłości do kilku sytuacji nagłej utraty świadomości bez wcześniejszych objawów towarzyszących, nie uwzględnienia przez Sąd faktu iż na miejscu zdarzenia nie ujawniono żadnych śladów hamowania tak ze strony kierującego sam O. (...) K. H. jak i kierującego sam. N. (...) osk. R. G. co świadczy o tym iż oskarżony wjeżdżając na skrzyżowanie gdzie doszło do zdarzenia pozbawiony był świadomości, albowiem gdyby był świadomy wówczas już w ostatnim momencie poprzedzającym zderzenie pojazdów, gdyby nie doznał chwilowej utraty świadomości, podjąłby w odruchu bezwarunkowym manewr hamowania lub dokonał nagłego manewru obronnego skrętu pojazdu, zwłaszcza że uderzył
w pojazd wjeżdżający na skrzyżowanie z kierunku prostopadłego
w stosunku do toru jego jazdy, stąd też nie mógł być on niezauważony przez oskarżonego w czasie bezpośrednio poprzedzającym zderzenie pojazdów, co świadczy o nieprawdopodobieństwie iż w chwili zdarzenia oskarżony był świadomy, jak również świadczy o tym iż kierujący samochodem O. (...) nie obserwował skrzyżowania do którego dojeżdżał a w szczególności samochodów zbliżających się do skrzyżowania z dróg podporządkowanych w stosunku do drogi główniejszej którą jechał

IX. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia - art. 4 i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 ust 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów zgromadzonych
w toku postępowania i nie uwzględnieniu wszystkich okoliczności
w szczególności przemawiających na korzyść oskarżonego
w szczególności dokonanie dowolnej i błędnej oceny zeznań świadka W. G., która zeznała iż oskarżony nie zgłaszał w trakcie jazdy żadnych dolegliwości zdrowotnych ani nie zmienił toru jazdy przed wjazdem na skrzyżowanie, co Sąd błędnie i dowolnie zinterpretował jako okoliczność świadcząca o tym iż oskarżony był całkowicie świadomy w chwili zdarzenia, podczas gdy w/w okoliczność o której podała świadek winna prowadzić do wniosku przeciwnego, iż u oskarżonego doszło do nagłej utraty świadomości bądź przytomności, albowiem dojazd do skrzyżowania odbywał się po prostej (bez zakrętów) drodze z czego wynika brak zmiany toru jazdy, zaś fakt nagłej utraty świadomości bądź przytomności przez oskarżonego, bez wcześniejszych objawów towarzyszących
z oczywistych względów uniemożliwiał oskarżonemu wcześniejszego zgłaszania dolegliwości

X. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegające na wyrażeniu błędnego poglądu iż wszystkie ujawnione dowody i inne okoliczności z nimi związane są wystarczające do uznania za udowodniony fakt popełnienia przez oskarżonego przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., podczas gdy dowody te i inne okoliczności z nimi związane ocenione we wzajemnym powiązaniu prowadzą do wniosku iż oskarżony nie ponosi odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenia, albowiem nie można mu przypisać winy - umyślnej bądź nieumyślnej - w naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym tym samym nie ponosi on winy
w zakresie skutków jakie powstały w wyniku zdarzenia

XI. naruszeniu przepisu art. 424 k.p.k. mającego wpływ na treść orzeczenia polegającą na oczywistej sprzeczności treści uzasadnienia
z działaniami podejmowanymi przez oskarżonego w toku procesu, poprzez stwierdzenie Sądu w treści uzasadnienia iż żadna ze stron nie kwestionowała opinii wydanych w toku postępowania podczas gdy oskarżony już od etapu postępowania przygotowawczego do zakończenia postępowania przed Sądem I instancji kwestionował wszystkie opinie tak w zakresie osób opiniujących którzy nie byli biegłymi sądowymi - specjalistami z dziedziny kardiologii i neurologii, jak też kwestionował kompletność materiału pozwalającego na prawidłowe opiniowanie w zakresie stanu zdrowia oskarżonego w chwili zdarzenia, wybiórczą analizę dokumentacji medycznej przez osoby wydające opinię w zakresie stanu zdrowia oskarżonego w chwili zdarzenia, jak również kwestionował ustalenia biegłych z dziedziny rekonstrukcji wypadków w zakresie przyczynienia się kierującego sam. O. (...) do zaistniałego zdarzenia

- z ostrożności procesowej

I. rażąco surową karę wymierzoną przez Sąd I instancji wobec oskarżonego R. G. tj. kary 2 lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, podczas gdy dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. oraz przesłanki określone

w art. 69 § 2 k.k. uzasadniają w niniejszej sprawie słuszość i celowość zastosowania wobec oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary, oraz obciążenie oskarżonego częściowymi kosztami postępowania oraz wydatkami na rzecz oskarżycieli posiłkowych.

Zarzucając powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

I. uchylenie zaskarżonego Wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie

II Wydział Karny z dnia 08.08.2013 r. sygn. II K 2029/11

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Głogowie

II. ewentualnie o zmianę zaskarżonego Wyroku Sądu Rejonowego

w Głogowie II Wydział Karny z dnia 08.08.2013 r. sygn. II K 2029/11 i uniewinnienie oskarżonego R. G. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa

III. ewentualnie o zmianę zaskarżonego Wyroku Sądu Rejonowego

w Głogowie II Wydział Karny z dnia 08.08.2013 r. sygn. II K 2029/11 przez wymierzenie oskarżonemu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz całkowite zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania jak również wydatków na rzecz oskarżycieli posiłkowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego była bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Na wstępie należy poczynić zasadniczą uwagę – otóż apelacja jakkolwiek bardzo obszerna w formie to jednak w treści sprządza się w istocie do jednego zarzutu, a mianowicie zaniechania przez Sąd przeprowadzenia kolejnego dowodu na okoliczność stanu zdrowia oskarżonego oraz zasadniczych przyczyn, które doprowadziły do przedmiotowego zdarzenia.

Ponieważ zdecydowana większość zarzutów obraca się wokół tych kwestii Sąd Okręgowy dla przejrzystości wyводу ustosunkuje się do nich w sposób generalny.

I tak jeżeli chodzi o kwestię przyczyn całego zdarzenia, to trzeba na wstępie zauważyć, iż sąd I instancji rozstrzygając w tym zakresie posiłkował się dwoma opiniami biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i obie te opinie były zgodne, że jedyną i zasadniczą przyczyną powstania przedmiotowego zdarzenia było zachowanie oskarżonego, który poruszając się niebezpieczną i administracyjnie niedopuszczalną prędkością niewłaściwie obserwował pas drogowy w wyniku czego wjeżdżając na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej doprowadził do uderzenia w prawy bok jadącego drogą główną samochodu marki O. (...) (k. 110 – 120, k. 540 – 590).

Kwestia ta jest oczywista i w świetle materiału dowodowego nie może budzić żadnych wątpliwości.

Również dokładnie i szczegółowo Sąd Rejonowy badał kwestię stanu zdrowia oskarżonego przed samym zdarzeniem w szczególności, szukał odpowiedzi na pytanie czy uprawdopodobniona jest lansowana przez oskarżonego teza, iż doznał on utraty świadomości, co bezpośrednio doprowadziło do wypadku.

W tym zakresie z kolei sąd dysponował całością dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia oskarżonego przed zdarzeniem, a także dwoma opiniami biegłych z zakresu medycyny, którzy wypowiedzieli się odnośnie tych kwestii.

Obaj biegli zarówno lekarz kardiolog K. T. jak też lekarz z zakresu medycyny sądowej oceniając przebieg zdarzenia, a przede wszystkim dokumentację medyczną dotyczącą stanu zdrowia oskarżonego w zasadzie wykluczili, by mogło dojść do incydentu w postaci jego zasłabnięcia tuż przed wypadkiem (k. 164-165, k. 268-269, k. 574).

Ważne przy tym jest, że opinie te pozostają spójne z innymi bardzo istotnymi dowodami dotyczącymi tej okoliczności.

Chodzi tu o zeznania dwóch bezpośrednich świadków całego zdarzenia mianowicie M. H. (2) (k. 61, k. 252, k. 333) oraz P. J. (k. 253, k. 333 verte).

Obaj ci świadkowie jak wynika z ich zeznań niemal w ciągu kilkunastu sekund po zderzeniu znaleźli się przy samochodzie oskarżonego.

Obaj podali, że o własnych siłach wysiadł on z samochodu, nic nie mówił o zasłabnięciu, a na pytanie co zrobił – odpowiedział, iż nie zauważył znaku „stop” (k. 52 verte, k. 253, k. 333 verte).

Jeżeli zatem oskarżony przytomny samodzielnie opuścił pojazd, którym kierował, zachowywał się zbornie, „na gorąco” wyjaśnił przyczyny swojego zachowania, to są to okoliczności, które w sposób niezwykle znaczący wspierają opinie biegłych medyków, którzy wypowiadali się w kwestii ewentualnego zasłabnięcia oskarżonego. Zresztą wnioski płynące z zeznań w/w świadków logicznie skomentował lekarz medycyny sądowej opiniujący w zespole Biura (...).

Stwierdził on mianowicie, że w przypadku zasłabnięć z krótkotrwałą utratą świadomości, spowodowanych etiologią kardiologiczną, przyczyny, które doprowadziły do zasłabnięcia i utraty przytomności utrzymują się również po zdarzeniu i prowadzą do widocznych przez osoby postronne zaburzeń i objawów (k. 574).

Skoro więc u oskarżonego tego typu objawów nie zauważyły osoby będące przy nim tuż po zdarzeniu, to tym bardziej trudno kwestionować opinie lekarskie oceniające tę kwestię.

Nie można wreszcie pomijać w tym względzie jeszcze jednego dowodu, a mianowicie zeznań świadka W. G. – żony oskarżonego, która siedząc obok była pasażerem prowadzonego przez niego samochodu (k. 253 verte).

Świadek ta w zasadzie wyklucza motyw zasłabnięcia oskarżonego, co jest o tyle wymowne, że będąc w samochodzie i siedząc obok kierowcy nie sposób przeoczyć takiej sytuacji. Stan zdrowia oskarżonego jako przyczynę sprawczą przedmiotowego zdarzenia wyklucza również opinia psychiatryczno – psychologiczna (k. 172-176). Opiniujący w tym zakresie biegli uwzględnili, że oskarżony leczył się na chorobę afektywną dwubiegunową – zwrócili jednak uwagę, że przed zdarzeniem znajdował się on w wyrównanym stanie psychicznym – co sprawia, iż nie ma podstaw – by zakładać pojawienie się w inkryminowanym czasie objawów choroby (k. 176).

Przytoczona wyżej argumentacja wbrew stanowisku skarżącej prowadzi zatem do jednoznacznego wniosku, że okoliczności zdarzenia będącego przedmiotem sprawy są oczywiste i nie mogą budzić żadnych wątpliwości.

W tym więc sensie płynące z treści apelacji sugestie odnośnie obrazu przepisów postępowania, która miała polegać na oddaleniu kolejnych wniosków dowodowych obrony zmierzających do ustalenia rzekomo niejasnych przyczyn wypadku pozostawały całkowicie chybione – dlatego apelacja w tej części nie mogła zostać uwzględniona.

Trudno też zaakceptować dalsze zarzuty apelacji – takie jak błędna ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy czy niedostatki uzasadnienia zaskarżonego wyroku (art. 424 k.p.k.).

Mówiąc o niewłaściwej ocenie materiału dowodowego autorka apelacji

w istocie powraca do podważania omówionego wyżej materiału dowodowego – kwestionując niemal oczywistą jego wymowę.

Taki sposób stawiania zarzutów stanowi w istocie wyraz skrajnie jednostronnego postrzegania materiału dowodowego – co w gruncie rzeczy uniemożliwia jakąkolwiek racjonalną polemikę z wywodami apelacji.

Podobnie należy ocenić zarzut obrazy art. 424 k.p.k., który miał polegać na – cytując dosłownie – „oczywistej sprzeczności treści uzasadnienia z działaniami podejmowanymi przez oskarżonego w toku procesu...” (k. 641).

Należy podkreślić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia w zasadzie wszystkie wymogi płynące z treści art. 424 § 1 k.p.k., natomiast to, że sąd uznał za wiarygodne i miarodajne dowody kwestionowane przez oskarżonego i jego obrońcę nie może stanowić podstawy zarzutu uchybień w tym zakresie.

Jako wręcz niezrozumiały należy traktować zarzut obrazy przez sąd treści art. 5 § 2 k.p.k. poprzez cyt. „jego niezastosowanie w sytuacji istnienia uzasadnionych wątpliwości, czy do zdarzenia doszło w wyniku świadomego działania oskarżonego...” (k. 640).

Odnosząc się do tej kwestii wypada zauważyć, że idąc tokiem rozumowania apelacji należałoby przyjąć, iż nie dające się usunąć wątpliwości to sprzeczność między wyjaśnieniami oskarżonego gdzie wskazuje, że przed zdarzeniem stracił świadomość – a pozostałą częścią materiału dowodowego, która wyjaśnienia te skutecznie podważa. W tej sytuacji sprawą wręcz elementarną jest przypomnienie, że tego rodzaju układ dowodowy nie ma nic wspólnego z zasadą wyrażoną w treści art. 5 § 2 k.p.k., na którą powołuje się skarżąca.

Gdyby bowiem każde wyjaśnienia oskarżonego, choćby zupełnie nieprzekonujące, traktować jako sytuację „nie dających się usunąć wątpliwości”, to doprowadziłoby to do przekreślenia zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz takiej oceny, która a priori zakłada konieczność oparcia ustaleń faktycznych na niewiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonego – co byłoby oczywistym absurdem.

Jeżeli zatem w niniejszej sprawie wyjaśnieniom oskarżonego przeczy wymowa niemal wszystkich pozostałych dowodów, to trudno przyjmować, że jest to sytuacja określona w treści art. 5 § 2 k.p.k.

Dodatkowo dla przypomnienia tylko istoty pojęcia „nie dających się usunąć wątpliwości” wypada przytoczyć utrwalone już orzecznictwo SN gdzie utrzymuje się, że pojęcie to jest kategorią obiektywną w tym sensie, że ani zasady logicznego rozumowania, ani zasady doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić określonego faktu. Nie ma to zatem nic wspólnego

z subiektywnymi ocenami strony procesowej (por. między innymi wyrok SN z dnia 21.03.1997 r., V KKN 213/96 OSN – Prokuratura i Prawo 1997 nr 9 poz. 6, wyrok SN z 6.01.2004 r., V KK 60/03 OSN Prokuratura i Prawo 2004 nr 4 poz. 2).

Jednostronne zatem przekonanie o wiarygodności wyjaśnień oskarżonego nie może w świetle pozostałych prawidłowo ocenionych przez sąd dowodów sugerować istnienia w tej sprawie „nie dających się usunąć wątpliwości”.

Nie do zaakceptowania są również kolejne zarzuty, a mianowicie obrazy przepisu prawa materialnego „to jest art. 177 § 1 k.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia” (k. 640, 641).

Odnosząc się do ich treści przede wszystkim należy zauważyć, że stanowią one w istocie powielenie tylko w innej szacie gramatycznej zarzutów, które były omówione wyżej.

Autorka apelacji bowiem ponownie wraca do tezy, że zgromadzone dowody nie pozwalają na przyjęcie, iż oskarżony świadomie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i tym samym doprowadził do przedmiotowego zdarzenia – co stanowi o błędnych ustaleniach faktycznych oraz naruszeniu prawa materialnego poprzez zakwalifikowanie jego zachowania jako przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

W świetle zatem przytoczonych wyżej uwag Sąd Okręgowy nie widzi potrzeby odnoszenia się do tak sformułowanych zarzutów, albowiem byłoby to powielenie argumentacji, którą przedstawiono wcześniej w treści tego uzasadnienia.

Jednocześnie tylko na marginesie – pomijając merytoryczną wartość tych zarzutów – wypada zauważyć, że pozostają one wzajemnie sprzeczne. Należy bowiem pamiętać, że obraza prawa materialnego może polegać na błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowaniu nieodpowiedniego przepisu, a także na niezastosowaniu określonego przepisu w sytuacji gdy jego zastosowanie było obowiązkowe.

Co istotne obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy gdy ma ona charakter samoistny.

Orzecznictwo SN i doktryna słusznie podkreślają, że naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych niekwestionowanych ustaleniach faktycznych.

Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych (por. między innymi wyrok SN z 23.07.1974 r. – OSNKW 1974 z. 12 poz. 233, na gruncie zaś nowego k.p.k. postanowienie SN z 8.01.2002 V KKN 214/01 Lex nr 53005).

W niniejszej sprawie autorka apelacji formułuje zarzuty wbrew przytoczonym wyżej zasadom – co sprawia, że tym bardziej trudno w sposób rzeczowy odnosić się do ich treści.

Nie ma podstaw do akceptacji zarzutu rażąco niewspółmiernie surowej wymierzonej oskarżonemu kary.

Analiza motywów zaskarżonego wyroku w tej części wskazuje, że Sąd Rejonowy nie stracił z pola widzenia tych wszystkich okoliczności łagodzących, na które powołuje się apelacja.

Jednocześnie nie sposób uznać by kara 2 lat pozbawienia wolności była rażąco niewspółmiernie surowa jeżeli uwzględnić okoliczności przedmiotowe w postaci naruszenia elementarnych zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, jakich dopuścił się oskarżony:

- zignorowanie znaku „STOP”,
- wjazd z drogi podporządkowanej na drogę główną,
- poruszanie się z nadmierną prędkością przed skrzyżowaniem.

Istotne są także tragiczne skutki całego zdarzenia w postaci śmierci dwóch osób i poważnych obrażeń trzeciej.

Wszystko to więc wskazuje, że wymogi z art. 53 k.k. nie sprzeciwiają się wymierzonej oskarżonemu karze – stąd apelacja obrońcy oskarżonego i w tym zakresie nie mogła być uwzględniona.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono w oparciu o treść art. 636 § 1 k.p.k. i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych.